

Peron obejmuje władzę

12 października br. Juan Peron obejmuje prezydenturę Argentyny, licząc 78 lat życia. Jego polityczny wiek i niepełne zdrowie oraz fakt, że dawni ministrowi powracają do rządów po kilkunastu latach polityki szczęśliwych rządów — nie nastroja nikogo optymistycznie. Te względy wpłynęły najwięcej na decyzję komunistyczną, by poprzeć kandydaturę Perona.

Nie można tu zamilczeć innego ważnego faktu: obecnie rządy wojskowe (18 lat) nie przyniosły żadnego takiego korzyści jakich się ogólnie spodziewano. Dlatego to bezwzględna większość narodu opowiedziała się za kandydaturą Perona na prezydenta. Czy ten nie zawiedzie obecnie pokładanej w nim nadziei, to pytanie nasuwające się w szóstym dniu.

Juan Peron na kilka dni przed objęciem władzy przedstawił nową konstytucję dla kraju, która obowiązywała dotąd z 1893 r. z wieloma poprawkami dokonawanymi w 1949 i 1955 roku. Konstytucja ta ma mieć charakter parlamentarny, w którym prezydent zajrzyby sprawami politycznymi, pozostawiając gabinetowi władzy administracyjnej. Peron pochwalił się również ostatnie 4-miesięczne rządy peronistów zdołałyby kosztować utrzymania o kilka procent.

Ważnym pogięciem Perona jest czystka przeprowadzona obecnie w partii peronistycznej oraz walka z innymi licznymi ugrupowaniami marksistowskim. Pierwszym aktem tego było usunięcie rektora uniwersytetu w Buenos Aires — Rodolfo Puigros — znanego przez przekonanych lewicowych — oraz ministra Oświaty — José Taiana. Elementy lewicowe wewnątrz Peronista oraz studenci uniwersytetów demonstrowali ostatnio z tego powodu.

Cztery akty terrorystyczne były nadto odpowiedzią na przeprowadzoną czystkę wśród peronistów oraz na wzmocnioną akcję policji przeciw renomowanym marksistom.



Peron

Układ wiedzy Argentyna a Paragwajem

Projekt budowy wspólnej elektrowni wodnej przez Argentynę i Paragwaj jest już praktycznie zatwierdzony. Elektrownia ta zbudowana będzie na rzece Paraná, na granicznym punkcie Apipé-Yacretá i dostarczyć ma dla obu państw energii elektrycznej o siłę 3,3 milionów kilowatów. Koszt budowy wyniósł ponad bilion dolarów. W połączeniu z olbrzymią elektrownią wodną w Itaipu (brazylijsko - paragwajska), elektrownia argentyńsko-paragwajska zapoatrzy w energetykę wielkie połacie obszarów leżących w dorzeczu rzeki La Plata.

Warto nadmienić, że potencjał energetyczny rzeki Parany obliczany jest na 20 milionów kilowatów, dotąd ograniczony jedynie do elektrowni wodnej w Urubupungá (SP) o kilkuset tysiącach kilowatów. Zalew zapory wodnej argentyńsko-paragwajskiej będzie mniejszy niż to planowano początkowo. Paragwaj bowiem liczący w linii prostej 406,752 km nie może sobie pozwolić na zalanie wodą 1,500 km kwadratowych obszarów zaliczającego się do uprawnej gleby.

Argentyna — jak wiadomo — była zawsze przeciwna budowie zapory wodnej w Itaipu przez Brazylię i Paragwaj. Nie mogąc jednak przeszkodzić tej budowie na forum państw amerykańskich (EUA), widziała się zmuszona pogodzić się z tym faktem. A uczyniwszy to, nie pozostawało jej nic innego jak zdecydować się na budowę elektrowni argentyńsko-paragwajskiej w Apipé-Yacretá. Ta elektrownia i druga w Itaipu odegrają olbrzymią rolę w rozwoju ekonomicznym Brazylii, Argentyny, Paragwaju, Urugwaju i Boliwii.

Brazylia w obronie sardynek

W mieście norweskim Bergen bawi obecnie grupa techników brazylijskich — speców od połowów dalekomorskich i badaczy oceanów. Starają się oni o uzyskanie prawa do zarejestrowania na rynku międzynarodowym marki sardyńki brazylijskiej, ponieważ marka ta była dotąd przywilejem sardyńki hiszpańskiej i portugalskiej. Rejestr ten jest bardzo ważny dla Brazylii, ponieważ otworzyłby jej na eksport Wspólny Rynek Europejski.

mu stoją Hiszpania i Portugalia, które by utrzymać prymat w tym sektorze eksportu — domagały się by sardynki eksportowane przez Brazylię posiadały na puszkach napis: sardynki brazylijskie, a nie — sardynki. Hiszpania i Portugalia chodzą o to, by sardynki eksportowane przez nich nie były uważane za brazylijskie i na odwrót.

zylili jako silnego konkurenta. W Brazylii tymczasem połowy sardynek są bardzo obficie pozyskiwane od stanu Santa Catarina aż do Rio de Janeiro i istnieje wielkie przedsiębiorstwo rybnych przagony, które zwiększy swój eksport za granicę.

Od 4 lat walczą Brazylija o oficjalne uznanie swych sardynek jako marki rejestrowanej. Na przeszkodzie temu stoją Hiszpania i Portugalia, które by utrzymać prymat w tym sektorze eksportu — domagały się by sardynki eksportowane przez nich nie były uważane za brazylijskie i na odwrót.

Trudności jakie napotyka Brazylija w zarejestrowaniu marki sardynek tłumaczą się zwiększeniem eksportu tego produktu do Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, NRF i innych państw. Hiszpanie i Portugalczycy boją się Brazylii jako silnego konkurenta.

Zapotrzebowanie Wspólnego Rynku Europejskiego na sardynki wynosi 480 mln. puszek, zaś europejskie połowy ostatnio zmniejszyły się znacznie. Stąd Brazylija miałaby wielkie możliwości do eksportu swych sardynek, gdyby jej delegacja w Bergen uzyskała zarejestrowanie sardynek brazylijskiej do Kodeksu Połowów Morskich.

Akcja Junty Wojskowej w Chile

Upiętywa już 3 tygodnie jak Junta Wojskowa objęła władzę w Chile po obaleniu rządu prezydenta Allende. Dotąd trwa jeszcze stan wyjątkowy dzięki któremu wojsko przeprowadza rewizję po domach w poszukiwaniu za działalnością skrajnej lewicy oraz celem odkrycia składów broni. Ta akcja wojska ma za zadanie przeszkodzić ewentualnej reakcji kół lewicowych. Trudno ocenić liczbę tych, którzy otrzymali azyl w ambasadach zagranicznych i opuścili Chile, lub tych którzy zostali uwięzieni. W chwili upadku Allende było w Chile 13 tysięcy cudzoziemców lewicowych.

zabili czy zranili kilku wojskowych. A ponieważ odkryto liczne składy broni elementów lewicowych i setki mundurów wojskowych, Junta nakazała co kilka dni zmieniać kolorowe opaski na ramionach żołnierzy, a wyżsi dowódcy chodzą bez swych odznak oficerskich, by uniknąć możliwych zamachów na swe życie. Jak już wiadomo, ponad 37 państw uznało nowy rząd w Chile, podczas gdy większość państw socjalistycznych zerwała stosunki dyplomatyczne z tym krajem.

den Allende podwyższył "salarío mínimo" o 62,3%. Obecna więc podwyżka podwyżka byłaby jeszcze bardziej żrące, niż to, co już nastąpiło. Trzeba bowiem pamiętać, że inflacja w Chile jest galopująca, a koszty utrzymania powiększyły się od sierpnia 1972 do sierpnia 1973 roku podskoczyły o 303,6%. Szkoły podstawowe i średnie funkcjonują normalnie. Uniwersytety natomiast pozostają zamknięte, gdyż Junta przeprowadza czystkę wśród profesorów i w materiale naukowym. Rektorami uniwersytetów mianowani zostają delegaci wojskowi cieszący się całkowitym zaufaniem nowego rządu. By odbudować z ruiny finansów państwowych, Junta spodziewa się uzyskania pożyczek z USA i Europy zachodniej.

Dotąd rozstrzelanych zostało około 22 cywilów, którzy bądź to stawili opór wojsku z bronią w ręku lub też mu zwyciężył. Pozostaje jedyną pytanie: czy MDB utrzyma swą obecną pozycję, gdy nie będzie miała dostępu do radia i telewizji — na co się zresztą zanosi.

Innym ważnym zadaniem Junty Wojskowej było odwołanie podwyżki pensji mieszczczych, która miała wejść w życie w tych dniach zgodnie z uchwałą powziętą jeszcze przez prezydenta Allende. Już w maju ub. roku prezy-



WIELKI TYGODNIK POLSKI W AMER. POLUDN. — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU

KURYTYBA — 9 PAŹDZIERNIKA (outubro) - 1973 - Nr 3.343 - (41/73)

Opozycja na widowni



Dep. Ulysses Guimarães i Barbosa Lima

Opozycja partii MDB przewidywała niedawno swych kandydatów na prezydenta i wiceprezydenta w osobach: postać Ulysses Guimarães i Barbosa Lima. Kandydaci ci zapoznawali wprawdzie, że ich kandydatura zależeć będzie od wystawienia ich do radej prasy i telewizji. Jednakże teraz trudno będzie im cofnąć, gdyż spowodowałyby całkowity rozłam w partii. A na jej upadku...

Kandydaci opozycji pragną zachować za wszelką cenę umiar, roztropność i rozważność, by nie narażać się niebezpiecznie na wywołanie ich reakcji. Rząd federalny ze swej strony, dopuszczając oświadczenia do wystawienia kandydatów swych własnych na prezydenta i wiceprezydenta państwa, zamiarem jest nie jest jego skoniecząc z opozycją, choć Partia opozycyjna, choć stoją na pozycji, chce przegrywać za straconą, chce przetrwać do czasu, gdy kraj wróci do pełnego systemu demokratycznego. Partia ta, przed ogłoszeniem swych kandydatów na prezydenta i wiceprezydenta państwa, powzięła być na trzy czynniki: jedyną — popierający kandydatów, Ernesto Geisel, datując je. Ernesto Geisel, drugi (radyczny) walczą o nie branie udziału w wyborach; trzeci — starający się o wystawienie własnych kandydatów. Wbrew oczekiwaniom, głos trzeciego od-

mu zwyciężył. Pozostaje jedyną pytanie: czy MDB utrzyma swą obecną pozycję, gdy nie będzie miała dostępu do radia i telewizji — na co się zresztą zanosi.

W KALEJDOSKOPIE

- ◆ **KAIR** — Nowa wojna między Egiptem i Syrią przeciw Izraelowi rozpoczęła się 6 października br. 400 czołgów arabskich dokonało inwazji obszarów w Golan oraz nad kanałem Sueskim. Lotnictwo izraelskie będące w większości powstrzymane, nie było w stanie przetrwać. Są poważne straty z obu stron walczących.
- ◆ **BRASILIA** — Prezydent Médici przyjął ostatnio grupę wyższych oficerów należących do 21 państw, którzy bawili w Brazylii zapoznając się z organizacją armii brazylijskiej. Pan Prezydent oświadczył przy tej okazji, że zadaniem wojska jest nie tylko bronić granic państwa, lecz budować drogi i rozwijać akcję społeczno-oświatową.
- ◆ **RECIFE** — Tegoroczny zbiór trzciny cukrowej przyniesie skarbów państwa dewiz w sumie 570 mln. dolarów, dzięki zwiększeniu eksportu tego produktu, z którego połowa wyliczona jest do Stanów Zjednoczonych.
- ◆ **SANTIAGO** — Junta Wojskowa w Chile obniżyła wartość "escudo", dla handlu z zagranicą: wartość 1 dolara tość 280 escudos, natomiast dla turystów zagranicznych wyniesie 280 escudos, natomiast 850 escudos. Równocześnie nowy 1 dolar będzie miał wartość 850 escudos. Równocześnie nowy 1 dolar ogłosił, że od upadku prezydenta Allende zginęło w walce 462 cywilów oraz 14 policjantów.
- ◆ **WASZYNGTON** — Wszystko przemawia za tym, że wiceprezydent USA — Spiro Agnew będzie musiał zrezygnować ze swego stanowiska z powodu gwałtownej kampanii wadze ze swego stanowiska, które oskarżyły go o korupcję gdy był gubernatorem stanu Maryland.
- ◆ **WIEDEN** — Wobec wzmocnionej akcji terrorystów arabskich w Australii, rząd tamtejszy zdecydował się nie dawać przylotki Żydom wjeżdżającym z Rosji do Izraela. Uchodźstwem był dotąd głównym punktem tranzytowym uchodźców żydowskich.
- ◆ **BRASILIA** — Już w tym miesiącu kandydat na prezydenta państwa — Ernesto Geisel rozpoczął objazd szeregów stanów kraju, by się zapoznać z problemami mieszkańców i ludności. Podróż tę przyjęto z sympatią w całym kraju.
- ◆ **RIO** — Cena papieru w Brazylii poszła o 80% w górę i zanosi się na to, że redakcje zmuszone będą ograniczyć ilość stron swych pism. Od stycznia 1974 roku jedna tona czystego papieru kanadyjskiego kosztować będzie 182 dolary, a amerykańskiego — 190 dolarów.
- ◆ **KURYTYBA** — Gubernator Parany Emilio Gomes rozpoczął wielką kampanię przeciw zaraze rdzy w fazach począł walczyć na ten cel 330 mln. Kruzeirów. 140 krajów, przeznaczając na ten cel 330 mln. Kruzeirów, która w agromonomów udziałem ma porad producentom kawy, która w ostatnich dwóch latach została objęta tą zarazą.
- ◆ **PEKIN** — Na obradach IV Narodowego Kongresu Chin dyskutuje się obecnie nad sprawą obrony państwa. W tym celu i obrony państwa. Największe szanse na to stanowią mając: Tung Pi Wu oraz gen. Su Yu.
- ◆ **BELEM** — Ze stolicy stanu Pará donoszą, iż w rezerwie indyjskiej w Rondonii, gdzie żyje około 5 tys. Indian, pod dwóch "seringueiros" (poszukiwaczy kauczuku) zostało odkrytych przez Indian ze szczepu Maruape. W Rondonii jedynie 1,428 Indian żyje w przyjaznym kontakcie z białymi.
- ◆ **RZYM** — Były król Grecji — Konstantyn, pozbowany niedawno tronu z powodu proklamacji republiki greckiej, ogłoszonej przez generałów, ma zamiar osiąść w Londynie, gdzie będzie profesorem historii. W Grecji wprowadzono oszczędnie cywila na urząd prezydenta państwa.
- ◆ **MOSKWA** — Związek Sowietów posiada 1,6 miliona km dróg, z czego zaledwie 320 tys. km są asfaltowe lub bite. Stany Zjednoczone zaś mają 5,9 mln. km dróg asfaltowych lub bitych (macadamizadas).
- ◆ **WATYKAN** — Papież Paweł VI przyjął na audyencji Dalai-Lamę — głównego szefa buddystów tybetańskich, żyjącego na wygnaniu w Indiach od 1959 r. gdy komunistyczny rząd zawiązał Tybetem. Papież omawiał z nim harmonijnie współżycie różnych wyznań na świecie z Kościołem Katolickim.
- ◆ **PARANAGUA** — Parański port Paranaguá pobliż w tym roku wszystkie poprzednie rekordy. Do 28 września br. ruch portowy doszedł do 2,8 mln. ton. Tymczasem port Antonina będzie pogiębiony a ruch w nim wznowiony, by ratować 400 rodzin należących do robotników portowych pozostających bez pracy.
- ◆ **BELEM** — Narodowy Instytut Kolonizacji i Reformy rolnej (INCRA) osiedlił już przy szosie Transamazônica około 4 tys. rodzin, w tym 500 rodzin z Parany, które straciły pracę przy uprawie kawy zastąpionej hodowlą bydła.
- ◆ **TEHERAN** — Władze perskie odkryły plan porwania szacha Persji Reza Pahlevi oraz całej rodziny cesarskiej. Porwania tego miała dokonać grupa 12 osób należąca do skrajnej lewicy. Wersja o porwaniu prasą światową przyjęła z rezerwą.
- ◆ **RIO** — Kacyk szczepu indyjskiego Xavantes — 95-letni Apoená, po złożeniu darów na grobie znanego seranista Francisco Meirelles, powrócił do swego obozowiska w Mato Grosso, mając przyznanie ministra MSW Costa Cavalcani, że rezerwy indyjskie w tym stanie pozostaną nieknięte przez białych.
- ◆ **BRASILIA** — Narodowa Kompania Naftowa — Petrobrás obchodziła 3 października 20 rocznicę swego założenia. Stało się to w 1953 roku. Dziś Petrobrás posiada 8 rafinerii ropy, kilkadziesiąt rafinerii naftowych oraz wielkie zakłady petrochemiczne. Produkując dla kraju 40% gazoliny, oleju itp.
- ◆ **MOSKWA** — Sławni fizyk sowieterów z apelem, by domagała się od władz sowieckich przeprowadzenia kontroli wszystkich szpitali psychiatrycznych na terenie Związku Sowietów przez delegatów ONZ.

CZARNI W U.S.A.

(Korespondencja własna)

Chego tym ludziom przede wszystkim brakowało to kultury miejskiej. Co innego mieszkać w jakimś szalassie w jakimś domku na przedmieściach, a co innego mieszkać w tańszym mieszkaniu z łańcuchem, elektryką i wszystkimi podobnymi urządzeniami. Tych nie doceniały tych doceniały cywilizacji, nawet w mieszkaniu stawały się w mieszkaniu szalasa, pęta i smrodu. Klątki na wielu domów mieszkaniowych zmieniły się w klątki. Poznałszy światła elektryczne, co się dało wyrywać i sprzedawano na ulicy. Zachowanie młodzieży i dzieci było nie tylko rażąco, ale niebezpieczne. Głód i zimno doradca, brak opieki rodzicielskiej tylko pogarszało położenie. Matka szła do pracy. Zwykle nie była to matka słubna, bo życie religijne czarnych nie było ani w czasach niewolnictwa ani później uregulowane. Co dziecko miało innego ojca, matka miewała tych dzieci.

W obliczu takiego najazdu na miasto i stanowe a przede wszystkim zaczęły pojawiać się zapomnieli dla siebie. Poszły na to najwięcej tysiące, a później miliony dolarów. W samym Nowym Jorku conajmniej milion ludzi (przynajmniej w samych czarnych) korzysta z rozdawnictwa dolarów i podatkowych czyli że podatek musi się do niego przyczynić. Można powiedzieć, że oszczędnie Amerykę było stać i że zapomnieli że czarna ludność miejska nie marła z głodu.

Wojnę było i jest z mieszkaniami, właśnie dlatego że w specjalnie na ten cel wzniesione gmachy mieszkalne zamieniały się w ruinę w ciągu kilku miesięcy. W mieście St. Louis całe takie ośrodki trzeba było ostatecznie zburzyć dynamitem — nie były zrujnowane, uległy popadnięciu, rury wodociągowe pozapychane pałkami i szmatami. Młodzież marzyła tam zgola po baptyście i mało kto odważył się tam pod koniec przeżyć. W ruinie poszły całe rodzinne Nowego Jorku.

Wystarczyło, że się do jaśniejszej miejskiej sprostawała jedna czarna rodzina a reszta właścicieli sprzedawała domy na tęg, na szybką uciekając przed czarnymi, wstawiali popobch, wywołując dodatkowo przez handlarzy domami i realnościami. Chcąc kupić na takiej galopującej sprzedaży robili tysiące dolarów. Rzecz jasna, że taki interes nie jest wieczny, ale handlarzom zależy przeważnie o natychmiastowy zysk. Martin Luther King próbował prowadzić pochody demonstracyjne w Chicago, wyrzucano go kamieniami, wzywając wtedy, że nie wytrzymaj sobie takiej nienawiści w miastach północnych. Nawet na południu Ameryki nie sprzeciwiali się czarnym tak opornie i zaciekłe.

Były to kontr-demonstracje zorganizowane przez białych a więc i przez Polaków. Była to jednak niena-... jak mówił Martin Luther King — tylko samoobrona.

Gdyby owi liderzy z Kingiem na czele zaczęli przede wszystkim uczyć swych czarnych jakiej takiej kultury, byłoby inaczej. Niejedyn Polak był osobliwie zaprzyjaźniony z czarnymi sąsiadami, którzy się osiedlili w tych miastach o wiele dawniej i żyli jak ludzie cywilizowani. Mieszkali obok siebie i nie było najmniejszych kłopotów. Niestety ówczesni liderzy nie mieli czy nie chcieli mieć wpływu na te sprawy. Chcieli integracji nie martwiąc się o warunki współżycia.

Obecnie budują się w Nowym Jorku nowe domy, w których mają mieszkać czarne rodziny. W specjalnych programach telewizyjnych prowadzi się teraz naukę, jak żyć w mieście, jak używać muszki ustowej, jak korzystać z gazowej kucharki, jak się kąpać w łazience i jak szanować mieszkanie. I sami lokalni czarni liderzy biorą się do cywilizowania swych współbraci.

Omawiając ostatnie dziesięciolecie ruchu murzynskiego zwracając uwagę pisarce i reporterzy na smutny fakt, że przeciętnie czarny zarabia o połowę mniej niż biały. Przeciwnie — bo niektórzy czarni aktywiści występujący na telewizji są na pewno milionerami. Ale milionowe masy żyją nadal biednie.

Powód? Brak wykształcenia. Dziś bez ukończenia szkoły średniej nie ma mowy o jakim takim zarobku — na lepsze stanowiska w handlu, w wolnych zawodach jak medycyna i adwokatura nie ma mowy. Łata upłynęła, zanim się czarne szeregi młodzieży przysposobiła do życia nie na plantacjach bawełny, ale w nowoczesnym przemyśle. O bok wykszolenia potrzebne też nastawienie do pracy, sumienność i wytrwałość. Fabrykant naraża się na grube straty i na bankructwo, jeżeli jego wyroby będą marne. Kto je będzie kupował? Samochód musi być jako tako bezpieczny, pracownik niesumienny i niewprawny może być przyczyną katastrof na drogach. A to zależy od pracowników.

Jest rzeczą niewątpliwą, że pewna ilość białych to rasisci, przeciwni każdej istocie ludzkiej o innym kolorze skóry i kształcie twarzy. Jest też rzeczą pewną, że nie wszyscy rodzice uczeszą się, jeżeli ich córka zacznie chodzić z czarnym "boy-friendem" lub zechce sobie wybrać czarnego męża.

(Dokończenie na str. 7)

RZECZY CIEKAWE I PRAWDZIWE

ŚWIATOWY BILANS WYPADKÓW SAMOLOTÓW ODRZUTOWYCH W 1972 ROKU

Ogólne straty odrzutowców w skali światowej sięgają 25 aparatów w 1972 roku wobec 10 w 1971 i 26 w 1970 roku.

Straty w 1972 roku dotyczą szczególnie odrzutowców średniej wielkości (DC 9-6, DC 8-5, Fokker 28-3) i jednego odrzutowca dużego, typu L 1011 TriStar. Ilość zabitych pasażerów odrzutowców osiągnęła w 1972 roku cyfrę 1.024 osób wobec 348 w 1971 roku i 548 w roku 1970.

Samoloty duże (Boeing 747, DC 10 i Lockheed 1011) wykonały około 750.000 godzin lotu w 1972 roku, podczas gdy w tym samym czasie odrzutowce innych kategorii wykonały około 10 milionów godzin lotu.

Na 4.610 aparatów odrzutowców będących w użytku do dnia 31 grudnia 1972 roku, samolotów dużych było tylko 375.

NABOŻENSTWO ZA BOHATERA "TRZECH MUSZKIETERÓW"

Jak donosi londyński "Catholic Herald", w Maastricht, w Holandii, odprowadzona została Msza św. zaobona za duszę hrabiego d'Artagnan "muszkietiera", który został zabity przy oblężeniu tego miasta akurat 300 lat temu (1673).

Fr. d'Artagnan był postacią rzeczywistą. Zdobył stawę nieśmiertelności dzięki znanej powieści Aleksandra Dumasa (ojca) "Trzej Muszkietierowie" (1844).

Aleksander Dumas zaczerpnął pomysły i wiele szczegółów do swojej powieści z książki wydanej w 1704 r. w Amsterdamie pt. "Pamiętniki Pana d'Artagnan, Kapitana w pierwszej kompanii królewskich muszkietierów". Autorem pamiętników był Gatien de Courtiz. Dumas pożyczył w 1843 r. egzemplarz tej książki z Biblioteki Narodowej w Marsylii i podobno nigdy go nie zwrócił. Z tego wyciągnięto wniosek, że czytał ją kilkakrotnie.

(Dumas ojciec, podróżując w 1858 roku do Rosji zatrzymał się w Szczecinie i stąd statkiem udał się do Petersburga).

SEKRETY MARSJA

Tysiące zdjęć Marsa, wykonanych w ciągu roku przez "Marinera 9", odsłoniło wiele tajemnic Czerwonej planety i pozwoliło na wykonanie jej dokładnej mapy. Okazało się, że na Marsie są góry o wysokości co najmniej 17 km oraz wulkaniczne krater o średnicy 500 km. Silne burze

plaskowe charakteryzują pogodę na Marsie i były powodem wielu optycznych zjawisk, niezrozumiałych dotąd dla astronomów. Temperatura na powierzchni waha się od minus 129 stopni do plus 5 C.

Nie tak dawno wyłączono wszystkie urządzenia na "Marinerze - 9", który po 167 dniach lotu z Ziemi wstąpił na orbitę wokół Marsa i okrążył planetę 698 razy. Oblicza się, że nieczynny "Mariner" będzie jeszcze przed ok. 50 lat krążył po tej trasie.

SWEDZKA MELINA DLA DEZERTERÓW

Od dobrych kilku lat Sztokholm był punktem docelowym dezertersów z amerykańskich sił zbrojnych. W olbrzymim odsetku przeszli na stronę wietnamskich komunistów i poprzez Sowietów znaleźli się w Szwecji.

Tamtejszy rząd socjalistyczny przyjmował ich bez wyjątku z otwartymi rękami: dostawali zasiłki, darmowe mieszkania, zajęcie i płatne przez szwedzkich podatników urlopy.

Do dezercji namawiali nie tylko agenci północnowietnamscy, co było częścią strategii komunistycznej na tym froncie, ale też amerykańscy "pacyfiści" w tym znana aktorka filmowa Jane Fonda. Z ich strony miała to być "akcja przeciwojenna".

Mimo formalnego dotrzymania obietnicy formie dezertersów amerykańskich w Szwecji nie układa się zbyt różowo; niektórzy zanarkotyzowali się do pół śmierci, przeważnie na skutek trudności z dostaniem odpowiednich ilości alkoholu. Kilku popełniło samobójstwo z nudów i ze strachu przed ewentualnym powrotem do ojczyzny.

W Stanach wszystkim dezertersom grozi sąd polowy, podobnie jak eks-zebra, którzy współpracowali z komunistami. Mało jest prawdopodobne by otrzymali dziś wyroki śmierci. Nastroje opinii publicznej w Ameryce są przeciwnie wykonywaniu ich nawet na tak bestialskich mordercach jak Charles Manson. Ale po kilka lat do odsiedzenia może się dezertersom z łatwością dostać.

Do dezertersów z Wietnamu dołączowała grupa uciekinierów z jednostek amerykańskich stacjonujących w Niemczech.

Jedno z drugim około tysiąca dezertersów amerykańskich korzysta z dobrze płatnego azylu pod skrzydłami rządów Olafa Palme. On też zamianował jednego z eks-żołnierzy, Desmonda Callaghera, "oficjalnym" przedstawicielem dezertersów wobec władz szwedzkich. Callagher jest 28-letnim kudłaczem.

("Dziennik Polski")

TO BĘDZIE W XXI WIEKU

Magiczne guziki. Życie człowieka w latach dwutysięcznych będzie bardzo wygodne. Rano człowiek włoży na siebie klimatyzacyjne ubranie, następnie hłykie pastylki syntetycznego śniadania, potem, po naciśnięciu guzika w telewizorze, przeczyta najnowsze wiadomości, a następnie najciekawsze pozycje sklepu spożywczego. Zamówi zakupy naciskając odpowiednio guziki i otrzyma je podziemną pocztą pneumatyczną. Nacznym zmyje specjalny robot. Samochód będzie automatycznie sterowany do miejsca przeznaczenia.

Lotniska na morzu. Istnieje pilna potrzeba budowy szeregu nowych portów lotniczych, ale brak już na to właściwych terenów. Są one zbyt drogie i zbyt cenne w sensie ich obecnego wykorzystania. Na Zachodzie myśli się coraz konkretniej o budowie nowych pasów startowych na morzach i wybrzeży różnych krajów. W Londynie rozważa się projekt budowy sztucznej wyspy u ujścia Tamizy, z pasami startowymi. W Nowym Jorku podobna konstrukcja planowana zapewne około 1980 roku na Atlantyku, a w Chicago — na jeziorze Michigan.

Najszybsze statki. Duże zainteresowanie wzbudził projekt wielokadłubowego statku, pod względem prędkości niemal konkurencyjnego w stosunku do samolotów. Dwa podwodne kadłuby projektowanego statku, mając torpedowe kształty, mogą w znacznym stopniu redukować opór falowy, który jest obecnie jednym z powodów ograniczania prędkości statków o budowie konwencjonalnej.

Kadłuby te na wspornikach utrzymywane będą właściwy kadłub nadwodny.

Japońskie pismofony. "Piszący" telefon opracowała jedna z firm japońskich: Jest to urządzenie, które równocześnie przekazuje głos ludzki oraz pismo czy rysunek. Osoby rozmawiające z sobą przez telefon mogą także w trakcie rozmowy przekazywać sobie notatki czy rysunki, które wykonane na niewielkiej tabliczce "pismofony", wyświetlane są natychmiast po drugiej stronie linii telefonicznej.

Oświetlenie z nieba. Nocne oświetlenie elektryczne jest... przytłaczającym. Zgodnie z planami specjalistów już za 20 lat wisieć będą nad Ziemią stacjonarne satelity posiadające skierowane na nasz glob zwierciadła o promieniu 900 metrów, zdolne oświetlić w noce obszary 340 kilometrów kwadratowych.

("Nowy Dziennik" — USA)

JEDNEGO PIJAKA MNIEJ —
JEDNEGO CZŁOWIEKA WIECEJ STWARZA...

SARCOTON

ZWALCZA PIJAŃSTWO
Do nabycia w aptekach i drogeriach

EMPRÊSA LAPEANA LTDA.

TRANSPORTES COLETIVOS
AGENCIAS: Guaratuba — São Mateus do Sul — Lapa
AGÊNCIA-SEDE: Estação Rodoferroviária, Box 49 e 50 — Fone: 22-0684
ESCRITÓRIO: Avenida Silva Jardim, 465 — Fone: 24-5574
ENCOMENDAS: Avenida 7 de Setembro, 2.143 — Telefone: 23-6208

MÓWI SIĘ PO POLSKU
OFICINAS: Av. Silva Jardim, 465 — Fones: 22-8004
CURITIBA

PARANA

Czy wysłałeś już do Polski świąteczną paczkę



Zlecenia przyjmują autoryzowani dealerzy oraz

PEKAO TRADING CORPORATION

225 PARK AVENUE SOUTH
NEW YORK, N. Y. 10003 — U. S. A.

MARIA RODZIEWICZÓWNA

MACIERZ

(POWIEŚĆ)

Nadeszła wiosna. Pokotynka rzuciła się za roboty. Ogród był duży przy leśniczówce, go Szczepański nie uprawiał, bodiakami * posiał. Kobieta wydarła go i wykarzczoła, skopała i zasiała. Pracowała za dziesięciu, nie ludzkie, a olbrzymie miała siły. Zrywała się do roboty o szarym świcie, nie próżnowała nawet w święto. Szczepański patrzył na nią z podziwem.

— I po co ty się tak zamęczasz? — spytał raz. — Oj, panie, mnie tak dobrze! — odparła ocierając pot z czoła. — Nie milej wam teraz spojrzeć na ogrodzie?

Obejrzała się wokoło. Szeroką obręczą osadę czarny otaczał, droga szła pod chatą w głąb pułki, a opodal struga się sączyła z gęstwiny w kierunku * Horyniowie, obrosta gęsto olszyną.

— Cudnie tu, cicho! Jużem obsiała wszystkie ogródki, boć i wiosnę dał Bóg słodką i wesolą, śpiewają robotą szła.

— Jutro niedziela. Pójdź do miasteczka, kup sobie przydziewek, buty, zabaw się! Toć jak koń przyjeżdża. Zmordowana być musisz do cna.

— Mocy mi przybyło tylko! — zaśmiała się.

Zabrała swe narzędzia i poszła do chaty. Wiedząc, że zachodzi cichy i wonny, czeremszyny kwitły, wzięła krowy do przetrząsania, z łask grały kapele i śpiew ptaków błotnych. Szczepański pozostał na wieście przed chatą. Kobieta krzątała się po domu i śpiewać było jej śpiew tęskny.

Czy ja w ługu nie kalina była,
Czy ja krasnych korali nie nosiła,
Wzięli mnie — porąbali,
Po gościńcu rozsypali,
Czarna dola moja, ciężka dola moja.

Podał mu przed chatą wieszak i stanęła we drzwiach, czekając na krzaki. Tedy rzekł:

— Siadź i ty, jedź!

— Z panem! Bodajże! Mnie z Łyską dobrze!

— Siadaj! Mam cię prosić może? Królówna!

Krzyknął tak głośno, że usłuchała. Przyniosła wtedy zdydek i tyżkę i jadła po społu.

Wiem zaturkotało coś na drodze — porwała się.

— Nie waź się ruszyć — rzekł oglądając się.

— Czego się boisz? U siebie jesteś! Siadź i jedź!

Pod furtkę zajechał dworski dozorca z kartką Bielaka. Popatrzał na Pokotynkę, ale słowa nie powiedział, bo ze Szczepańskim nikt nie śmiał żartować.

Wziął kartkę, nadlesny przeczytał.

— Toki się już kończą. O głuszcach ani mów, cietrzewi może jeszcze co ubiję! A raki? Skąd? Czy ja rybak pana Bielaka?

— Mejlach zawsze dostaje tu raków setki.

— To ty, Magda, nimi handlujesz?

— A ja. Tam za naszym hałem * pełno jest.

— Masz co złapanych?

— Skąd? Chyba teraz pójde!

— To na jutrzejsze imieniny panny Jasińskiej wsiadaj! — rzekł dozorca ze zjadliwym uśmiechem. — Smaruję ich Bielak miodem, a utopiłby w tyżce wody.

Usiadł na ławce, obejrzał się.

— Aleś pan sobie wypucował obejście! Aż pachnie, tak czysto i aligancko. A juźci warzywa to bełta na pokaz, tak się biorą. Zundel, rzeźnik, gada, że ma pan jakówkę dwumiesieczną, za którą dawał piętnaście rubli. Chyba źle.

— Dawał ci? — spytał Szczepański Pokotynki.

— A juźci. Jeszcze na Zwiastowanie. Teraz z łoboga schudła, bo odsadzona.

— Pokaż ją! Ja od zimy nawet do obory nie zjadłem.

Pokotynka skoczyła na podwórce i przyprowadziła cielaka, pasąc go po drodze chlebem i głaszcząc. Szło zwierzę za nią jak pies, a było istotnie tak pokaz utrzymane.

— Prosto lanszaft! — zdecydował zachwycony dozorca, a gdy kobieta zebrała je z powrotem do obory, rzekł:

— Jednakowoż osobiwość. Toć na żadnej służbie Pokotynka i miesiąca nie wytrwała. Albo ją wyrzucili, albo sama uciekała. Była ci u nas dwa tygodnie, ale nie wytrzymała. A, ot, u pana się trzydzieści! Co ja pan płaci?

— Nic. Siedzi z ochoty.

Dozorca się roześmiał. Szczepański spojrzął mu w oczy.

— Nikt jej tu w borze nie sponiewierał ani się w ławie bawił, ani słowem do roboty naganiał. U was wsiadła — u mnie pracuje.

— Cudotwórcą z pana! — niedowierzająco krzyknął dozorca i jał oglądać kobietę, sprzątającą w stajki po wieczery.

— Bestia przystojna jak łania. Oj, nie utrzyma pan długo, chyba do pierwszego jarmarku. Wziąwszy ją, odpasła się, drapnie w świat. Zobaczymy pan.

Bodiak (ukr.) — oset.

Ług — rozlewisko, bagnisko, łąka.

Łat (ukr.) — tama.

(c. d. n.)

POLONIA ZAGRANICZNA

WIELKA BRYTANIA:

ZJAZD ZWIĄZKU SOCJALISTÓW POLSKICH NA OBCYZIŃNIE

Obył się w Londynie zjazd związku Socjalistów Polskich na Obczyźnie. Obradom przewodniczył prezes Komitetu Wykonawczego, prof. Adam Pragier, który w obszernym przemówieniu przedstawił historię związku i założenia jego polityki. Po referacie prof. J. Gawendy o aktualnych zagadnieniach, dokonano wyboru władz.

Do prezydium Rady Naczelnej wybrani zostali: płk Antonina Płomska, red. Wiesław Wóhnow, i mgr Stanisław Karalus. Prezesem Komitetu Wykonawczego został ponownie prof. Adam Pragier. Członkami Komitetu zostali: pp. Aleksandra Bukowska, prof. Jerzy A. Gawenda, gen. Jan Lachowicz, Jadwiga Pająkowska, mjr. Przemysław Szudek i gen. Kordian Zamorski.

Zjazd wyznaczył też kandydatów do tworzącej się Rady Narodowej Rzeczypospolitej: prof. Adam Pragier, płk. Antonina Płomska, gen. Kordian Zamorski, gen. Jan Lachowicz i inż. Jerzy Udowiczko.

Zjazd powołał uchwałę:

Związek Socjalistów Polskich na Obczyźnie prowadzi nieprzerwanie walkę o niepodległość Państwa, o wolność i sprawiedliwość dla Narodu Polskiego jest niezbędnym warunkiem urzeczywistnienia naszych dążeń społecznych i politycznych. Związek Socjalistów Polskich jest przekonany, że polityka polska, musi być oparta wyłącznie na własnych siłach i zasobach i nie może być uzależniona od jakichkolwiek czynników obcych.

WŁOCHY:

POPULARYZATOR POLSKIEJ FILOZOFII

Niestrudzony popularyzator polskiej idei filozoficznej, Jerzy Braun, wydał w Officium Libri Catholici w Rzymie książkę pt.: "Paolo VI e la Riforma Morale della Politca". Jego książka pt.: "Polska w cywilizacji chrześcijańskiej", w języku angielskim, jest obecnie drukowana w Holandii. W 1972 roku J. Braun uczestniczył w Międzynarodowym Kongresie Filozofii Średniowiecznej w Madrycie, wygłaszając odczyt o Pawle Włodkowiczu. W Toronto "Przewodnik Miłosierdzia" rozpoczął druk cyklu jego artykułów o ekumenizmie, a w nr 3 Biuletynu Towarzystwa Przyjaciół Teologii i Filozofii ukazał się jego szkic pt.: "J. Moltmanna teologia nadziei i Krzyża".

AUSTRALIA:

AUSTRALIJSKIE WYDAWNICTWO O MIKOŁAJU KOPERNIKU

Z okazji uroczystości kopernikowskich w Melbourne (Australia) Stowarzyszenie Astronomiczne w Wiktorii wydało specjalny numer swego miesięcznika "The Journal" poświęcony życiu i działalności Mikołaja Kopernika oraz uroczystościom rocznicowym. Miesięcznik ten został rozprowadzony na terenie całej Australii do uniwersytetów, szkół i bibliotek.

USA:

TED KNIGHT CZYLI TADEUSZ KONOPKA

Niedawno, w widowisku telewizyjnym "Mery Griffin Show", wystąpił znany aktor Ted Knight czyli Tadeusz Władysław Konopka.

Urodził się w Terryville, Conn. Zgłosił się do armii Stanów Zjednoczonych zaraz po napaści Japończyków na Pearl Harbor. Należał do amerykańskich oddziałów, które pierwsze wkroczyły do Berlina pod koniec II wojny światowej.

Za odwagę w akcjach bojowych, otrzymał pięć medali — "Brazowych Gwiazd".

Powróciwszy do domu, zapisał się do Randall School of Dramatic Arts w Hartford Conn. Wystąpił w takich sztukach, jak: "Antygona", "Grand Hotel", "Lillian", "Time of your life".

Następnie przeniósł się do Nowego Jorku i do "American Theater Wing", jednocześnie występując w najlepszych audycjach radiowych i telewizyjnych, jak: "Big Town", "Suspense" i "Lux Video Theater".

W 1957 r. wraz z żoną i synkiem Tadem, Jr., przeniósł się na zachodnie wybrzeże. Od tego momentu uczestniczył w ponad 300 widowiskach telewizyjnych, a jako ekspert od mimiki i głosu — w setkach radiowych i telewizyjnych "commercials". Utrzymywał także stały kontakt ze sceną, grając w teatrach w Los Angeles i Phoenix w Arizonie.

Ted Knight mieszka wraz z żoną i trojgiem dzieci na przedmieściu Woodland Hills, północnej części Hollywood. Jest zapalonym sportowcem i poświęca wiele czasu na pływanie, żeglarsstwo, jazdę na rowerze i wysokogórską wspinaczkę.

Ojciec Teda Knight — Charles Konopka, pochodzi z New Britain, a matka — z rozrośniętego klanu Kozuleskich, osiadłego wokół i w samym Bristol, Conn. Jego brat przyrodni, Marshall Grapkowski — mieszka w Hoboken.

FRANCJA:

WYJAZD KIBICÓW Z FRANCJI NA MECZ ANGLIA — POLSKA

W dniu 17-X-1973 r. zostanie rozegrany w Londynie mecz piłkarski Anglia — Polska o mistrzostwo świata. Mecz ten już w tej chwili wywołuje wielkie zainteresowanie w Anglii i we Francji, p. Becelewski Antoni, były znany piłkarz i trener występujący pod pseudonimem James i Antoine, organizuje wyjazd na ten mecz samolotem z Paryża.

Przelot jest projektowany samolotem "Air France" i cena, Paryż — Londyn — Paryż przy przejeździe grupowym (najmniej 15 osób) wyniesie 360 franków od osoby.

DZIAŁ POETYCKI

ORKA OJCZYSTEGO ZAGONU

Gdy plug na pole wyciągasz
By suchą poruszyć ziemię,
Nie konia, lecz duszę wprzegasz;
Nie zwierzę — ty dźwigasz brzemie.

Każda tu gródka krwią spłyna —
Pracjca, dziadów i twoją,
Na siskach krawała pokrywa
Wygrasta czerwona zbroja.

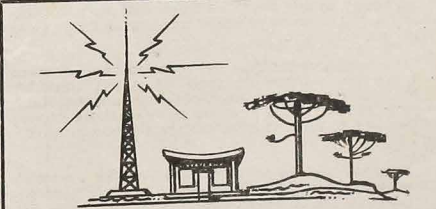
O! bo latami długimi
Zywoty ludzkie tu krwawią,
Historia żywa w tej ziemi
Duchy twych ojców coś prawią.

Gdy na nią nastąpisz nogą,
Ona cichutko zajęczy
Martwych nadziei pozoga,
Błaskami skrwawionych tęczy

O! nie wesóło to pracal
Choć ziemia w wiosnę się kryje,
Ze słońca — duszę przerwacasz;
Ona nie płacze, lecz wyje.

Gdy plug na pole wyciągasz,
By suchą poruszyć ziemię,
Nie konia, lecz duszę wprzegasz,
Nie zwierzę — ty dźwigasz brzemie.

Ignacy Mołdżeń



RÁDIO CAMBIJÚ

ZYE — 348 — 1520 KHZ

Boa música, Clube dos Sócios, Terço em Família,
Música polonesa aos domingos das 17,00 às 18,00 horas.
Homenagens, Anúncios, — Avisos e Recados para Amigos.
82.800 — ARAUCÁRIA — Fone: 109 — PARANÁ

Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda.

CREDIÁRIO

Use o seu crédito comprando na loja de PAULO MÜLLER, FILHOS & CIA. LTDA., os seguintes artigos: rádios, televisores, geladeiras, móveis de fôrmica, poltrônas, sofás-camas, fogões a gás e a lenha, artigos para copa e cozinha, alumínio PANEX, prataria, materiais de CHE- COSLOVÁQUIA, ALEMANHA E POLÓNIA, porcelanas, faqueiros de aço inoxidável e de prata, materiais eletro-faquelros e uma imensidade de artigos para presentes, domésticos e uma imensidade de artigos para presentes, com preços especiais, principalmente em porcelanas e

CRISTAIS IMPORTADOS

Não deixe para os últimos dias. Use o SEU CRÉDITO em tempo em

Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda.

Rua Dr. Murici, 835 e 843 — Fones: 22-8307 e 23-3514

CURITIBA — PARANÁ

"FRIGOR" em Curitiba

Venha conhecer os deliciosos frios e laticínios

FRIGOR.

Presuntos; Linguças Mettwurst, Tewurst, Mirin, Calabreza, Blumenau; Fiambres; Paté; Viena; Salsichão Cracóvia (Salame Polonês); Salsichas Frankfurt; Queijos: Pratos, Tilsit, Edam, Cobocó, Minas; Manteiga, Requeijão, Leite, Nata, etc.

Rua Dez. Westphalen, 393 — Fone: 23-2991

Curitiba — Paraná

KĄCIK RODZINNY:

Skórka za wyprawkę

Gdyby bez żadnej tendencyjnej myśli obliczyć co kobiety zyskały na równouprawieniu...

Dawniej mężczyźni stawiali kobiety ocale stopnie wyżej od siebie. W jej obecności nie wolno było poruszać żadnego drażliwego tematu...

Gdyby ktoś kobiety nie przepuścił przed sobą, gdyby nie ustąpił jej miejsca, byłby uważany za wyrodka. Dzisiaj kobieta czuje się wprost skropana...

serce mi zaraz bije... bez pomocy męskiej nie dam sobie rady" mężczyźni nie śmieją. Probowali. Im to odpowiadają władza, podlega; mogą wyadawać...

Kobiety przez równouprawienie zyskały swobodę ruchu, zawodowe prace, stanowanie o sobie (klopociłki i uciążliwe), lecz straciły urok...

VERONIKA - ("Dziennik Polski")

Paczki PEKAO DO POLSKI

Najtaniej, najszybciej i najsprawniej otrzyma Rodzina i przyjaciele w Polsce

POMOC

przez PACZKI PEKAO tak zw. "DO WYBORU" oraz PACZKI SPECYFIKOWANE wg katalogu.

PEKAO posiada PACZKI: żywnościowe, paczki standardowe, paczki ze świeżymi owocami, słodyczami, napoje alkoholowe...

Tylko Paczki PEKAO wolne od cła

Wielki asortyment lekarstw Amerykańskich. Gotowe do odbioru apartamenty w całej Polsce.

ULEPSZONE SAMOCHODY

Table with 2 columns: Model and Price. Includes FIAT 125p/1300 Model 73, FIAT 125p/1500 Model 73, VOLKSWAGEN 1300.

po informację i katalogi należy zgłosić się do:

PRZEDSTAWICIELKI Upoważnionej przez PEKAO, New York

p. Heleny BERGMAN, Caixa Postal Nr 5127 - Telefon: 220-39-65 01000 SAO PAULO

Casa Pavão

Hipólita Dopieralskiego

Rua Mal. Floriano, 511

CURITIBA - PARANA

Wielki wybór ubrań gotowych, kapeluszy, bućków,

koszul. - Artykuły ogólne

dla mężczyzn, kobiet

i dzieci.

PACOTES

PARA:

- U.R.S.S. (Rússia)
Rumánia - Jugoslávia
Tchecoslovaquia - Polónia - Hungria

Recebedor não paga nada!

TUZEK
IKKA

Despacho sem nenhuma despesa.

CAFÉ PARA:

- Itália - Israel

"A H A T"

Praça João Mendes, 42 - 11.º and., conj. 111 - Tel.: 36-3865

SAO PAULO

Uśmiechnij się...

- Nie mogę zrozumieć, dlaczego zawsze mam czerwony nos, choć piję białe wino!

Wdowa zwierza się znajomej: - Mój biedny mąż nie miał szczęścia przez całe życie. Jedyne przy końcu...

Karzelek zwierzając wakacje w Saint-Tropez spotyka przyjaciela, również karzełka. - Och! - wykrzykuje na powitanie - Jaki świat jest mały!

SZLACHETNE ZDROWIE

Astma

Pacjent - Wśród chorób bardzo rozpowszechnionych, przykrych, długotrwałych, poczesne miejsce zajmuje astma. Jaka jest przyczyna astmy?

Lekarz - Wyróżniamy różne rodzaje astmy. Przypuszczamy, że chodzi panu o astmę oskrzelową inaczej zwaną dychawicą oskrzelową. Uważa się to za chorobę alergiczną...

Pacjent - Choroby o których pan wspominał są chorobami wyleczalnymi. Dlaczego dają astmę?

Lekarz - Jest to niemiernie ważny problem. Chory niedoleczony. Łączy się to z nieregularnym lub krótkotrwałym stosowaniem leków. Większość pacjentów rezygnuje z leczenia gdy poczuje się lepiej...

Pacjent - W jakich porach roku wzrasta częstość występowania astmy oskrzelowej?

Lekarz - Praktycznie ilość pacjentów rośnie w okresie wzmożonego występowania ostrych chorób dróg oddechowych. Szczególnie w okresie jesienno-zimowym. Wydaje się że ich ilość można znacznie zredukować przez dokładną analizę predyspozycji astmatycznych...

Pacjent - Co dzieje się w płucach u chorego na astmę oskrzelową?

Lekarz - Istotą choroby jest zwięźnienie oskrzeli. W wyniku tego istnieje trudności w przepływie powietrza do pęcherzyków płucnych. Rezultatem jest duszność. Stany te pogłębiają się w czasie wysiłku i niepokoju. Często w nocy. Czynnikiem ważnym jest gromadzenie się wydzieliny w drzewie oskrzelowym i znaczne trudności w jej odkrztuszeniu...

Pacjent - Jak leczymy astmę?

Lekarz - Na podstawie kontaktu z setkami chorych na astmę mogę powiedzieć, że leczenie astmy jest pełnego rodzaju sztuką lekarską. Dokładna współpraca z pacjentem, sto długotrwałe możliwe szukanie przyczyny daje rezultaty. Ogólnie biorąc stosuje się środki uspokajające, rozszerzające oskrzela, rozluźniające wydzielinę oskrzelową i antybiotyki. Niewskazane są obok palenia papierosów nadmierne wysiłki fizyczne oraz otyłość.

O WZROST WIARY

Kościół potrzebuje wiary. I wy, którzy uważacie się za wiernych, możecie i powinniście dać Kościołowi ten podstawowy a nieodzowny dar: waszą wiarę. Wyjaśnijmy to dokładniej.

Mówimy o wzroście wiary, o której my, wierni, modlimy się słowami liturgii, o której Chrystus zwracał się do swych uczniów często z wyrzutem. Wydaje nam się, że wzrost wiary, to dziś pierwsza i największa potrzeba Kościoła i to jest ta potrzeba, której wy, a raczej każdy z nas może uczynić zadość.

Czy naprawdę jesteście mocno przekonani, że wiara jest pierwszą potrzebą Kościoła? Wiara jest korzeniem religii; wiara to podstawa wiążąca nas wszystkich w jeden Kościół; wiara to zasada zbawczego zjednoczenia z Chrystusem; wiara to cnota teologiczna rodząca nadzieję i miłość.

Jesteśmy głęboko przekonani, że upadek religijny dzisiejszego świata, jego wzrastająca obojętność w stosunku do Boga (aż do absurdu twierdzenia, że Bóg "umarł"), że powszechny brak zainteresowania naszą religią do Boga transcendentnego i immanentnego, że szerzący się dziś materializm, sekularyzm i ateizm, że osłabienie poczucia obecności Boga i naszej wobec Niego odpowiedzialności, z której źródła boga wyrzuty sumienia, potrzeba nawrócenia i modlitwy i prawdziwy spokój - że to wszystko, ten cały upadek duchowy świata pochodzi z braku wiary.

Ale nawet u człowieka nowoczesnego, prawie analfabety w sprawach religijnych może pozostać w sercu, nawet bez wiary, wewnętrzne skierowanie na świat Boży. Istnieje nieraz nieświadoma a dręcząca potrzeba Tego, który jest, tzn. Boga Stwórcy, Boga sprawiedliwego, Boga-Opatrzności, Boga Ojca; i mimo oficjalnego ateizmu pozostaje przynajmniej jako problem - potrzeba religii. Św. Augustyn doskonale to wyraził: "Stworzyłeś nas Panie dla siebie i niespokojne jest serce moje, dopóki nie spocznie w Tobie".

Jest w człowieku religia naturalna, zrodzona w nas, nieraz przez nas uformowana w sposób arbitralny, filozoficzny, a czasem i przesadny czy fałszywy. Ale coś nam z tego ducha religijnego, jeśli nie jest on pewny sam siebie? I jak on nam może powiedzieć, co jest prawdą i pewnością, jeśli nie może przeniknąć tajemnej Rzeczywistości z tego, osobowego, niewystawionego Boga? Jeśli nie może nam zagwarantować, że On jest, że jest blisko nas, że się nam objawił?

Tu konieczna jest wiara.

(Z audiencji ogólnej Papieża Pawła VI w dniu 27-go września 1972 roku).

INDICADOR PROFISSIONAL

Lekarze:

DR. AUGUSTO KISZKA
Clinica Médico Cirúrgica

Médico do Hospital B. Jesus de Maria da Prof. Municipal.

A T E N D E :

Hospital: das 8 às 12 horas. Consultório: R. D. Pedro II, 829 - das 15 às 18 horas.

PONTA GROSSA - PARANA

DR. LUDOVICO RYDYGIER MEDICO

Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. - Cursos de Especialização na New York Polyclinic Medical and Hospital -

Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 - Fone: 23-6494 - 14.º andar - Cur. Junto, 1411 - Edifício Barão do Rio Branco. Residência: Rua do Haral, 182 - Fone: 22-5473 CURITIBA - PARANA

Dentyści:

DR WINCENY FLENIK

Godziny przyjęć: od 8 do 11 i od 2 do 6. Rua Voluntários da Patria, 620 - CURITIBA.

DR. SILVESTRE GORSKI CIRURGIAO DENTISTA

Atende no seguinte horário: segundas, quartas e sextas feiras, das 8,00 às 11,00 e das 15,00 às 19,00 horas. As quintas feiras: das 14,00 às 17,00 horas. Al. Júlia da Costa, 1.190 - Fone: 23-4954 - CURITIBA.

Szpitalc:

Prevenção do Câncer Ginecológico

Exames com hora marcada Fone: 22-2222

CASA DE SAUDE DR MOYSES PACIORNIK

Rua Lourença Pinto, 43 CURITIBA - PARANA

Advokaci:

TRADUTOR PUBLICO JURAMENTADO

JOAO KRAWCZYK Rua Fe. Agostinho, 1893 Caixa Postal, 2048 Curitiba - Parana

DR LUCJAN KASPSZAK

Pça. Osório, 45 - 1.º and. 105 Telefon: 23-8244 - Curitiba

Załatwia inwentarze, ściga wszelkie płatności, przeprowadza usuwanie lokatorów, broni sądownie w jakichkolwiek sprawach kryminalnych. Mówi się po polsku.

PAULO FILIPAK ADVOCADO

Causas civis e comerciais, Inventários da Capital e do Interior. Horário: 9,30 às 11,00 e das 16,00 às 18,00 hs.

Rua Cândido Lopes, 205 - 2.º andar - CURITIBA - PR

DR LEOPOLDO ANTONIO SKOLOWSKI

Sprawy cywilne, kryminalne, inwentarze lrd.

Prç. Pres. Getúlio Vargas, 48 Tel.: 448 - S. José dos Pinheiros PARANA

DR EDWARD ZELAK

Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, notarialne, naturalizację, przeprowadza inwentarze

Rua Emiliano Peretta, n.º 18 - 4.º piętro Conf. 411 (S. Pr. Zacarias) Edif. Quatro Fone: 22-0778 - CURITIBA

FELIKS GOLAS CONTADOR

Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, distritos, declarações de imposto de renda. Serviços de contabilidade em geral.

Rua Cândido Lopes, 205 - 2.º andar - CURITIBA - PR



Cônego AGOSTINHO MAROCHI Nomeado Bispo Auxiliar de Londrina

Ainda não foi marcada a data de sagração do novo bispo auxiliar de Londrina, cônego Antônio Agostinho Marochi, que aguarda tranquilamente onde viveu boa parte de sua vida que aguarda tranquilamente onde viveu boa parte de sua vida que aguarda tranquilamente onde viveu boa parte de sua vida...

Nomeado pelo Papa Paulo VI, o cônego teve uma vida intimamente ligada ao Arcebispo de Curitiba, Dom Pedro Fedalto. Nasceu em Antônio Rebouças, município de Campo Largo (em 28 de agosto de 1925), onde Dom Pedro também nasceu. Ambos foram colegas de infância, de escola, de catequese, corólistas da mesma capela, alunos do mesmo professor...

Para o arcebispo metropolitano D. Pedro Fedalto, o cônego Marochi sempre se destacou por seu espírito verdadeiramente sacerdotal, por sua piedade sólida e por sua fidelidade à Igreja. "Não obstante o dinamismo impresso as ati-

vidades paroquiais, ainda encontrava tempo para as Linhas Pastorais da Arquidiocese no Conselho Arquidiocesano de Pastoral, no Conselho Presbiterial, no Secretariado Pastoral e no Grupo de reflexão do próprio arcebispo.

Iniciado como coroinha na Capela de Fátima, em 1947, entrou para o Seminário Menor de Curitiba, onde cursou os estudos secundários, distinguindo-se como o primeiro aluno da classe, cônego Antônio Agostinho Marochi vestiu a batina em 19 de março de 1945, sendo ordenado sacerdote em setembro de 1953 na Catedral de Curitiba, pelo arcebispo D. Manuel da Silveira D'Elboux, após ter realizado o curso de filosofia e ter prestado o serviço militar. Depois de dirigidas várias obras, revelando-se um excelente administrador e organizador, já em 1958, o cônego assumiu a 14 de agosto de 1960 a Paróquia de Nossa Senhora de Fátima, no Tarumã, fundando a Escola Paroquial e o Ginásio Nossa Senhora de Fátima, hoje com 22 salas de aula, 52 professores e 1.117 alunos, além de ter criado a Creche Lar da Criança Nena Carmo e iniciar a construção da Igreja Matriz de Nossa Senhora de Fátima (Tarumã).

GUERRA NO ORIENTE MÉDIO

Tropas do Egito e da Síria invadiram os territórios ocupados por Israel às margens do Canal de Suez e nas colinas de Golan, onde ocorreram os mais violentos combates desde a Guerra dos Seis Dias de 1967, interrompendo o Dia do Perdão (Yom Kippur), o mais sagrado dos feriados religiosos judaicos. As batalhas prosseguem em terra, mar e ar.

Fontes militares de Tel-Aviv confirmaram que soldados egípcios dominaram posições ao Norte e na região central da margem oriental de Suez, tomadas por Israel em 1967. Os egípcios anunciaram que sua bandeira já foi içada na área. A Síria informou que retomou "parte das colinas de Golan, inclusive o monte Hermon, na fronteira israelense, depois de ter rechaçado a agressão do inimigo".

Observadores da ONU, encarregados de controlar a trégua no Oriente Médio, relataram à Assembleia Geral que "tropas do Egito e da Síria cruzaram as linhas do cessar-fogo". O Chanceler israelense, Abba Eban, declarou na ONU que "egípcios e sírios aproveitaram-se traiçoeiramente do Yom Kippur para atacar".

Os árabes, contudo, acusam Israel de iniciar o conflito. Líbano, Sudão, Líbia, Arábia Saudita, Argélia, Marrocos, Kuwait, Jordânia e Qatar manifestaram seu "apoio irrestrito à Síria e ao Egito". A União Soviética mantém-se em silêncio e os Estados Unidos pediram o fim das hostilidades, mas colocaram em alerta a Sexta Frota, no Mediterrâneo.

O TERÇO É ATUAL?

O mês de outubro é rico de implicações para o culto mariano, tão querido do nosso povo. Para começar é o Mês do Rosário e domingo, dia 7 de outubro, coincide com a festa de Santa Maria das Vitórias, mais comumente Nossa Senhora do Rosário, instituída em 1571 pelo papa S. Pio V, em ação de graças pela vitória de Lepanto.

Seguem-se datas marianas de repercussão no dogma, na liturgia e na devoção popular. A primeira delas, a 11 de outubro, é a festa da Maternidade Divina de Nossa Senhora, definida no Concílio de Éfeso (431). Foi a data escolhida, em 1962, pelo papa João XXIII, para a abertura do Concílio Ecumênico.

O dia 12, descoberta da América, é dedicado no Brasil à Nossa Senhora Aparecida e na América Espanhola à Nossa Senhora de Guadalupe, suas padroeiras. A 13 comemora-se o aniversário da última aparição de Nossa Senhora em Fátima, em 1917, nas vésperas da revolução bolchevista (a Revolução de outubro).

Em tempos mais tranquilos, como ainda remanesce em algumas comunidades paroquiais, outubro, como o mês de maio, era marcado pelas rezas solenes, caracterizadas pela recitação do terço, forma abreviada e po-

pular do Rosário. Muito embora o Concílio tenha "encarecidamente recomendado" (Constituição sobre a liturgia) o que chama "os sagrados exercícios do povo cristão", seria querer tapar o sol com a peneira ignorar que esses costumes paralitúrgicos são hoje desestimulados. Até mesmo ordens tradicionalmente votadas à devoção, como seria o caso dos dominicanos, submetem-na a uma revisão crítico-histórica, da mesma forma como procedem alguns carmelitas como o seu tradicional "benfiteiro".

Do povo cristão tem cabido conservar essas práticas, ajudado por movimentos como as campanhas do padre Peyton ou as pregações dos missionários redentoristas. Note-se a moda de os grandes terços de madeira como adorno dos lares, a reivindicar indiretamente um lugar que lhes coube no passado da família brasileira. A audiência conseguida pelas rádios católicas ou não, em programas destinados à recitação do terço, prova por sua vez como a devoção sobrevive, embora praticamente banida dos atos coletivos nos templos.

E em parte com razão, como no antigo costume de rezá-lo durante a missa, o que desviava a atenção do mistério do altar. Mas em parte verifica-se, também aqui, sem perder de vista fatores decorrentes do fenômeno da secularização, algo da iconoclastia que assinalou a crise presente da Igreja, felizmente em transposição rápida. A propósito, vale recordar, em momento de tanta sensibilidade para a doutrina social católica, que Leão XIII, seu fundador moderno, publicou nada menos de 10 encíclicas sobre o Rosário de Nossa Senhora. Foi ele quem consagrou ao Rosário o mês de outubro, determinando que se rezasse diariamente o terço nas Igrejas, seguido das Ladainhas Lauretanas. Isto em 1893, para já no ano seguinte, em nova encíclica, agradecer a solicitude com que o mundo católico acolhera seu pedido. Fizera-o, escreveu, para obter de Maria, junto a Deus, o socorro para os males com que se defrontavam a Igreja e seu povo: "Abater o poder do antigo e astucíssimo inimigo (o demônio), arrogante na sua força; reivindicar a liberdade para a Igreja e seu chefe;

conservar e defender os fundamentos sobre os quais devem apoiar-se a segurança e o bem-estar da sociedade".

Fátima foi uma confirmação dessa diretriz, reiterada por Pio XI em sua derradeira encíclica — *Ingravescentibus malis*. Pio XII, no curso da Guerra propugnou pelo Rosário em família, como meio de defendê-la de tão grave abalo. João XXIII na encíclica *Grata Recordatio* (30-IX-1959) afirmou constituir o terço "um excelente modo de oração meditativa sob a forma de coroa mariana, onde o Pai Nosso, a Ave Maria e o Glória ao Pai são unem para celebrar os mais altos mistérios de nossa fé".

Vê-se por esta referência, que o Rosário é uma devoção que, ao contrário do que possa parecer, é fácil compreender, se atentarmos que todas as formulações da Igreja, no plano espiritual e moral, como no social, econômico e político, seriam raras sem a pedra angular da verdadeira piedade, isenta de superstições e pieguices, fundada na oração.

ESPORTE EM REVISTA

◆ **Campeonato Nacional:** Tiradentes - Curitiba 2x1, Atlético (PR) - Rio Negro 1x0, Figueirense - Nacional 0x0, Corinthians - Bahia 1x0, Botafogo - Guarani 1x1, São Paulo - Moto Clube 4x1, Santos - Sergipe 3x0, Cruzeiro - Paissandu 2x1, Comercial - Grêmio 1x0, CEUB - América (GB) 1x0, Goiás - Desportiva 0x0, Internacional - Fortaleza 0x0, América (RN) - Portuguesa 1x1, Vasco - Santa Cruz 2x0, Fluminense - América (MG) 0x0, Flamengo - Náutico 4x1, Sport Clube - Brasil 3x0, Ceará - Remo 0x0, Atlético (PR) - Olaria 1x1, Palmeiras - Vitória 2x1, Atlético (MG) - Portuguesa 0x0, Coritiba - Moto Clube 4x0, Palmeiras - Flamengo 2x0, Corinthians - Botafogo 1x1, Fluminense - Sport Recife 1x0, Internacional - CEUB 1x0, América (MG) - Guarani 1x1, Grêmio - Vasco 1x0, Santa Cruz - Santos 3x2, Sergipe - Olaria 1x0, Rio Negro - Ceará 1x0, Goiás - Náutico 1x0, Figueirense - Paissandu 2x1, São Paulo - Tiradentes 1x0, Vitória - Comercial 1x0, Bahia - América (GB) 2x1, Atlético (MG) - Remo 3x0, Fortaleza - Brasil 3x1, Desportiva - América (RN) 2x1, Cruzeiro - Nacional 2x2.

◆ **Eliminatórias da Copa do Mundo:** Argentina - Paraguai 3x1. Com esta vitória a Argentina conseguiu sua classificação.

Impressões de uma viagem à Polônia

Pe. Frei Alberto Stawiński

42)

VISITA A MŁAWA

Sai de Varsóvia com chuva diluviana. Deixando a rua Marymoncka e cruzando os bairros de Włoczyca e Bielany, o ônibus enveredou pela auto-estrada E-81 rumo de Mława. A planura do terreno é impressionante. A poucos quilômetros de Varsóvia há enormes parques florestais, onde os varsovianos costumam oxigenar os pulmões nos domingos e dias feriados. Logo mais adiante, começa a região agrícola, cultivada por pequenos proprietários rurais. Os trigais, já em fase de maturação, foram duramente castigados pelo vendaval da noite anterior. Viam-se grandes extensões de trigo detestado pela fúria dos ventos. Tinha-se a impressão de que um gigantesco rolo compressor tivesse andado pelas searas. O trigo caído poderá ainda ser recuperado, mas exigirá muito mais trabalho aos ceifeiros. Por felicidade o pequeno agricultor polonês não se dedica, apenas, à monocultura do trigo. Na sua reduzida área ele costuma plantar beterraba, cebola, batatinha, repolho, ervilha... O milho só é cultivado como forragem verde para a alimentação do gado. As terras, apesar de um tanto arenosas, são férteis.

As casas de moradia são, geralmente de alvenaria. Próximo da casa residencial encontra-se, infelizmente, o estábulo das vacas leiteiras e a estroberia dos cavalos, necessários aos serviços da lavoura. Todo o agricultor cria, também, para o seu consumo suínos e galinhas ou patos. Ao pé dos pequenos agricultores poloneses não pode faltar o barulhento bando de gansos. A criação de gansos é uma especialidade característica dos rurícolas poloneses. Os gansos fornecem

às donas de casa as penas para a "pierzyna" (edredão ou acolchoado, feito de penas de ganso e próprio para os rigores do inverno). E comungam, na zona rural, verem-se vozovinhas, munidas de vara de vimeiro, a pastorear gansos ou uma vaquinha leiteira.

O agricultor polonês tem apego à sua terra. Não é abastado, mas também não é pobre. Alimenta-se bem e vive com relativo conforto. Nas feiras livres pode vender à vontade todos os produtos da sua lavoura. Por enquanto o pequeno agricultor não tem possibilidade de adquirir nem automóvel nem trator. Tem que se contentar com o "plug" (arado) e a "furmanka" (carrocinha de 4 rodas, puxada por dois cavalos). De quando em quando se pode ver também granjas do Estado, organizadas com toda a técnica e equipadas com tratores e com os mais modernos implementos agrícolas.

Em toda essa região é fraca a densidade demográfica. A exceção de Płonk, que é cidade de 10 mil habitantes, em todo o trajeto de Varsóvia a Mława, só se vêem aldeolas e algumas vilas.

A chuva foi parando à medida que nos iamos distanciando de Varsóvia.

A temperatura baixara muito. Soprava um ventinho frio. Tudo indicava que no dia seguinte o tempo seria bom. A chegada a Mława estava prevista às 14.00 horas. O ônibus vinha dentro do horário. A 20 quilômetros de Mława atravessamos a ponte sobre o rio Wkra e entramos na reta final da viagem.

Mława é cidade com pouco mais de 20 mil habitantes. Foi fundada no século XV. Após a terceira partilha da Polónia (1795) passou sob a dominação prussiana. Foi reanexada ao território polonês depois da primeira

guerra mundial (1918). A fronteira da Prússia Oriental passava a poucos quilômetros de Mława. Com a derrota da Alemanha, na última guerra, o território da Prússia foi incorporado à Polónia.

Em princípios de setembro de 1939, as cercanias de Mława foram taladas por tropas nazistas. O exército polonês tentou, em vão, impedir a invasão das forças blindadas nazistas. Durante a ocupação nazista pereceram cerca de 5 mil habitantes de Mława (de 1939 a 1945). Os hitleristas montaram ali três campos de concentração para trabalhos forçados. Em 1941, no matagal de Biahyty, perto de Mława, os sanguinários nazistas trucidaram 12.000 prisioneiros do campo de concentração de Działdowo. Entre as vítimas desse massacre havia 2 bispos, 61 sacerdotes diocesanos, 9 sacerdotes religiosos e alguns seminaristas. D. Antônio Julliano Nowowiejski, Arcebispo de Plock, illustre pelo saber e pela santidade de vida, foi barbaramente assassinado pelos nazistas a 28 de maio de 1941. D. Leão Wetmański, Bispo sufragâneo de Plock, foi executado a 10 de outubro de 1941.

A 17 de janeiro de 1945, na sua retirada de Mława, as tropas nazistas perpetraram ainda o bárbaro crime de fuzilar 320 poloneses inocentes.

Dos antigos moradores de Mława não sobrou quase ninguém, pois os que não conseguiram fugir, morreram nas garras dos ferozes nazistas. Grande parte dos prédios da cidade foram incendiados e destruídos. Mława, antes da última guerra, tinha aproximadamente 50 mil habitantes. Aos poucos, foi sendo reconstruída. Mas, falta-lhe ainda muita coisa, para alcançar o brilho que tivera antes da vandálica invasão hitlerista.

(Continua no próximo número)

NÃO RENUNCIAREI AO PRIMADO DIZ PAULO VI

O Papa revelou, durante uma audiência em sua residência de verão em Castel Gandolfo, que um teólogo lhe havia escrito recentemente para pedir-lhe que renunciasse ao primado. O Soberano Pontífice que censurou em sua alocução aqueles que desejam construir uma nova Igreja para substituir a Igreja institucional, disse a esse respeito: "Se soubeis quantos esquemas recebo e livros propondo um novo tipo de Igreja! Um teólogo me escreveu o seguinte: "Renunciad ao vosso poder e então veréis como tudo irá bem e como o mundo terá paz". Então eu, perguntou Paulo VI, devei tomar as chaves que Jesus deu a Pedro, e a seu Sucessor, e atirá-las para estabelecer uma nova Igreja? Será que eu faria uma boa coisa?" (Ciec-ep)

Tornar o homem capaz de agir com dignidade

ROMA — CIC — O Papa Paulo VI recebeu em audiência os dirigentes da Agência Internacional de Informações REUTERS e enalteceu a função da mesma: "Uma função importante como esta desperta o nosso maior interesse, porque estamos convencidos de que o desenvolvimento integral do homem e, sobretudo, espiritual do homem, exige uma informação completa, verdadeira, cuidadosa e sólida. Por isso o vosso trabalho comporta uma responsabilidade, porque se destina a tornar o homem mais capaz de agir de acordo com a sua dignidade e de desempenhar um papel ativo na vida econômica, política, cultural e religiosa da sua comunidade".

DIA DA CRIANÇA - 12 DE OUTUBRO MENSAGEM DA CRIANÇA

Sou um lírio que reclama o sol do amor para desabrochar. Quero o clima da inocência. O riso franco dos folguedos puros para realizar-me. Ajuda-me a ser criança, Oferecendo-me as alegrias da infância inocente, Faze-me sorrir.

Eu te beijarei as mãos agradecida. Ensine-me a ser feliz... Eu te recordarei, com emoção e saudade, Tu viverás em mim, na mensagem da felicidade que me deste.

Pe. Alberto de Oliveira (Educação de Fortaleza, Ceará)